



(ze str. 4)

Od Benedykta I do Benedykta XVI

Lenina. Już wcześniej za pośrednictwem sekretarza stanu



kardynała Gaspariego przekazał telegram do władz Radzieckich żądając godnego traktowania wszystkich

duchownych, nie zależnie od wyznania. W marcu 1919 roku papież dostał dziękczynny list od Prawosławnego metropolity Włodimirskiego i Szujskiego.



W 1918 roku

przedstawiciele Stolicy Apostolskiej na polecenie papieża Benedykta XV dokładali wszelkich starań, żeby uratować aresztowaną przez bolszewików rodzinę ostatniego cara Rosji Mikołaja II Romanowa.

Organizacja pomocy dla głodujących na Powołżu stała się również przedmiotem



szczególnej troski Benedykta XV. 5.08.1921 r. papież zwrócił się z apelem do rządów różnych państw o udzielenie pomocy żywnościowej dla głodujących na Powołżu. Osobiście podjął decyzję o udzieleniu głodującym w Rosji pomocy na kwotę 1 mln lirów włoskich.

We wrześniu 1921 r. w swoim liście do Ligi Narodów Benedykt XV



znow apelował do mocarstw świata o udzielenie pomocy potrzebującym w Rosji. Stolica apostolska prowadziła pertraktacje z

przedstawicielami rządu radzieckiego w sprawie skierowania do Rosji misji papieskiej z pomocą dla głodujących na Powołżu.



Nawet w przededniu swojej śmierci (zmarł 22.01.1922 roku) papież Benedykt XV kilkakrotnie pytał czy dostali członkowie misji wizy do Rosji. Jego nadzieję się spełniły: umowa o skierowaniu misji papieskiej była podpisana 12.03.1922 roku.

Wierzmy, że spełnią się i nasze nadzieje; że sprawa wizyty



papieża w Rosji będzie uzgodniona i ta pielgrzymka dojdzie do skutku.

My zaś będziemy modlić się i wierzyć z wielką nadzieją. Będziemy się starali być godnymi Jego przyjazdu do nas, godnymi Jego błogosławieństwa.

Włodimir Juszkiewicz



„Święto Jedności”

Polacy nie są w swojej większości rusofobami. Dobre stosunki z Rosją byłyby dla Polski i Polaków wielce korzystne. Jednak Polacy znani są również z zamykania historii i bardzo dobrze ją znają. W Rosji 24 grudnia 2004 r. Duma Państwowa wyznaczyła nowe święto narodowe „Dzień Jedności”, które będzie obchodzone 4 listopada i ma upamiętniać «wyzwolenie Moskwy od polskich interwentów». Dlaczego właśnie to wydarzenie ma jednoczyć wszystkich Rosjan? Mamy świadomość, że jest to bardzo ważna data w rosyjskiej i zapewne również w polskiej historii. Jednak 200 lat później z Rosji wycofywał się Napoleon, a później spod Moskwy przepędzeni zostali hitlerowcy. Było jeszcze zwycięstwo pod Stalingradem. A znacznie wcześniej była bitwa na Kulikowym Polu, w której zwycięstwo potwierdziło, że rosyjski naród istnieje jako europejski i chrześcijański. Drugi problem w naszych historycznych odniesieniach, to sprawa wymarzonej jedności wszystkich Słowian. Rosjanie muszą zrozumieć, że dla wykształconego, obeznanego z polityką i historią Polaka, to bardzo niepopularny temat. Właśnie idea jedności słowian carat rosyjski przez minione wieki uzasadniał swoje parcie na zachód Europy, rozbiory Polski, imperializm i chęć dominacji nad innymi narodami. Niemcy i Anglicy, to też Germanowie, a tego rodzaju idee zjednoczenia pozostają tam dość egzotyczne. Budujmy swoją jedność na gruncie wspólnej Europy, odwołując się przede wszystkim do idei greckiej demokracji, prawa rzymskiego i chrześcijaństwa.

ms

Pismo sponsoruje
Fundacja POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE